



Sygn. akt III UK 96/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do renty z tytułu choroby zawodowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 czerwca 2018 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**oddala skargę kasacyjną i odstępuje od obciążania
odwołującego się kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił R. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. R. S. wniósł odwołanie od tej decyzji. Wskazał, że przy wydawaniu orzeczenia nie uwzględniono jego aktualnych badań świadczących o pogarszającym się słuchu.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że R. S. urodził się 28 czerwca 1953 r. Od 1 stycznia 2004 r. przebywa na emeryturze. W okresie od 1 września 1982 r. do 30 czerwca 2004 r. był zatrudniony w Zespole Szkół [...] w P. na stanowisku nauczyciela. Po uzyskaniu prawa do emerytury w 2004 r., przez kolejne dwa lata pracował jako instruktor jazdy kombajnem.

Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych: specjalisty medycyny pracy oraz specjalisty laryngologa ustalił, że u wnioskodawcy występuje obustronne odbiorcze uszkodzenie słuchu o charakterze czuciowo - nerwowym w zakresie wysokich częstotliwości oraz obustronne szumy uszne i uznał, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Kontakt werbalny z wnioskodawcą jest prawidłowy, a jego słuch wydolny społecznie. Z opinii z 2010 r. Kliniki Chorób Zawodowych i Toksykologii Instytutu Medycyny Pracy w Ł., gdzie dokonano kompleksowego badania audiologicznego, wynika, że wielkość średniego uszkodzenia słuchu wnioskodawcy wyliczona jako średnia wartość arytmetyczna na częstotliwościach 1, 2 i 3 kHz oraz średnie progi słuchu wyliczone w oparciu o badanie słuchowych potencjałów wywołanych nie spełniają kryterium dotyczącego wymaganej dla stwierdzenia choroby zawodowej głębokości uszkodzenia słuchu. Wedle pkt 21 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1367), za chorobę zawodową uznaje się „Obustronny trwały odbiorczy ubytek słuchu typu ślimakowego lub czuciowo-nerwowego spowodowany hałasem, wyrażony podwyższeniem progu słuchu o wielkości co najmniej 45 dB w uchu lepiej słyszającym, obliczony jako średnia arytmetyczna dla częstotliwości audiometrycznych 1,2 i 3 kHz”. Ponadto okres, w którym wystąpienie udokumentowanych objawów chorobowych upoważnia do rozpoznania choroby zawodowej, pomimo wcześniejszego zakończenia narażenia zawodowego, upływa po dwóch latach od zakończenia tego narażenia. Sąd podkreślił, że niniejszej sprawie okres ten upłynął z dniem 31 grudnia 2005 r., jako że wnioskodawca zakończył pracę w dniu 31 grudnia 2003 r. W związku z powyższym nie można uznać zawodowego tła uszkodzenia słuchu.

Czynniki wpływające niekorzystnie na słuch wnioskodawcy nie pochodzą wyłącznie z pracy. Są to bowiem między innymi postępujący wiek, niewydolność

krążenia mózgowego oraz organiczne uszkodzenie mózgu.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w L. oddalił odwołanie R. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 14 marca 2012 r. odmawiającej przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten podniósł, że przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż stwierdzone u R. S. schorzenie - obustronny niedosłuch czuciowo - nerwowy (niedosłuch typu ślimakowego) nie spełnia kryteriów do uznania go za chorobę zawodową, zatem brak jest podstaw do ustalania uszczerbku na zdrowiu w związku z tą chorobą i przyznania skarżącemu jednorazowego odszkodowania.

W związku z tak ustalonym stanem faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że „wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy z powodu choroby zawodowej, ponieważ jego schorzenie nie spełnia kryteriów do uznania go za chorobę zawodową”. Tym samym nie przysługuje mu renta określona w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1773 ze zm.).

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku.

Sąd wskazał, że podziela ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu Okręgowego i nie stwierdza naruszenia przepisów prawa materialnego ani procesowego. Podkreślił, że podstawą do przyznania prawa do renty w związku z chorobą zawodową jest przedłożenie decyzji organu rentowego Państwowej Inspekcji Sanitarnej w zakresie stwierdzenia choroby zawodowej. Sąd powszechny rozpoznający sprawę o świadczenie z tytułu choroby zawodowej nie jest jednak związany decyzją inspektora sanitarnego, która ma charakter deklaratoryjny. Oznacza to, że jeżeli decyzja organu rentowego w sprawie o rentę z tytułu choroby zawodowej oparta jest na decyzji Państwowego Inspektora Sanitarnego, która jest kwestionowana przez wnioskodawcę, to zachodzi podstawa do przeprowadzenia przez Sąd samodzielnych ustaleń w zakresie uznania choroby zawodowej i wykazania niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

W decyzji z dnia 4 stycznia 2011 r. [...] Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny nie stwierdził u wnioskodawcy choroby zawodowej - obustronnego

trwałego odbiorczego ubytku słuchu typu ślimakowego lub czuciowo - nerwowego spowodowanego hałasem wyrażonym podwyższeniem progu słuchu o wielkości co najmniej 45 dB w uchu lepiej słyszającym obliczonego jako średnia arytmetyczna dla częstotliwości audiometrycznych 1, 2 i 3 kHz.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, które w pierwszej kolejności miało doprowadzić do ustalenia, czy u wnioskodawcy można stwierdzić chorobę zawodową, a następnie przy pozytywnym rozstrzygnięciu tej kwestii, czy jest on niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, w jakim stopniu, od kiedy, czy niezdolność do pracy jest trwała czy okresowa.

Sąd Apelacyjny wskazał, że do 2 września 2002 r. obowiązywało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. Nr 65, poz. 265 ze zm.), a w okresie od 3 września 2002 r. do dnia 2 lipca 2009 r. - rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach (Dz.U. Nr 132, poz. 115), zaś od dnia 3 lipca 2009 r. obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zakres działania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych obejmuje niewątpliwie ochronę zdarzenia od daty wejścia rozporządzenia w życie. Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach zostały uznane za niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 sierpnia 2008 r., P 23/07. W tym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis art. 237 § 1 pkt 2 i 3 k.p. traci moc obowiązującą z upływem 12 miesięcy od ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw RP.

Zgodnie z treścią § 11 ust. 1 rozporządzenia obowiązującego od 3 lipca 2009 r., z zastrzeżeniem ust. 2, do postępowań w sprawie zgłaszania podejrzenia, rozpoznania i stwierdzenia chorób zawodowych, wszczętych i niezakończonych

przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, stosuje się przepisy tego rozporządzenia, z tym że czynności dokonane w toku wszczętych postępowań pozostają skuteczne. Sąd Apelacyjny uznał, że za datę zgłoszenia podejrzenia choroby zawodowej należy uznać za dzień rozpoczęcia postępowania w sprawie. W niniejszej sprawie postępowanie w sprawie zostało wszczęte pod rządem obowiązującego od 3 lipca 2009 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. Dlatego też przepisy tego rozporządzenia są przepisami regulującymi postępowanie w tej sprawie, jak również stanowią podstawę merytorycznej oceny wystąpienia u wnioskodawcy choroby zawodowej. Sąd Apelacyjny nie zgodził się z argumentacją wnioskodawcy, że przepis zawarty w rozporządzeniu z dnia 30 czerwca 2009 r., określający 2-letni okres ujawnienia się schorzenia od zakończenia pracy, nie może mieć zastosowania z uwagi na zasadę nieretroakcji wyrażoną w art. 3 k.c. W ocenie Sądu, przepis ten nie ma zastosowania do tego rozporządzenia ani wprost, ani przez art. 300 k.p. W rozporządzeniu z dnia 30 czerwca 2009 r. nie ma przepisu, z którego należałoby wyprowadzić zasadę, że w sprawach nieuregulowanych mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego O tym, które przepisy mają zastosowanie, stanowi § 11 tego rozporządzenia. Zatem za chybiony uznał Sąd Apelacyjny zarzut nierozpoznania istoty sprawy i oparcia rozstrzygnięcia na przepisach prawa, które nie obowiązują z uwagi na stwierdzenie ich niekonstytucyjności wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Sąd podkreślił, że wnioskodawca w sprawie niniejszej miał zagwarantowane pełne prawo do potwierdzenia wszelkimi dowodami, czy spełnia warunki do uznania, że zachorował na chorobę zawodową. Wnioskodawca przedstawił dokumentację medyczną, w tym z 2013 r., był przebadany też przez biegłych sądowych lekarzy, którzy posiadają w tym względzie wiedzę medyczną i wiadomości specjalne do potwierdzenia choroby zawodowej, jednakże z ich opinii wynika, że wnioskodawca nie wykazał, że wystąpiła u niego choroba zawodowa, a także aby wystąpiła u niego niezdolność do pracy w związku z chorobą zawodową.

Wnioskodawca zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy wobec niewzięcia pod uwagę do jej rozstrzygnięcia badań słuchu wnioskodawcy z 2013 r. oraz wobec

rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o niekonstytucyjne, a więc nieobowiązujące przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach oraz w oparciu o nieobowiązujące w stosunku do stanu faktycznego sprawy przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych, a także przez aprobatę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, który rozstrzygnął sprawę w oparciu o te przepisy; art. 232 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii lekarza na okoliczność, czy występujący u wnioskodawcy w 2013 r. podwyższony próg słuchu o wielkości, co najmniej 45 dB w uchu lepiej słyszącym, obliczony jako średnia arytmetyczna dla częstotliwości audiometrycznych 1, 2 i 3 kHz., a stwierdzony w audiogramach z dnia 11 czerwca 2013 r., z dnia 10 lipca 2013 r. i z dnia 4 października 2013 r. jest następstwem pracy wnioskodawcy w narażeniu zawodowym na hałas do 2006 r.; art. 227 i 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez podzielenie ustaleń Sądu Okręgowego i przyjęcie, że Sąd ten wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, pomimo że Sąd Okręgowy w L. rozstrzygając sprawę nie wziął w ogóle pod uwagę wyników badań słuchu, z których wynikało, że u wnioskodawcy w 2013 r. wystąpił podwyższony próg słuchu o wielkości co najmniej 45 dB w uchu lepiej słyszącym, co wykazały złożone do akt sprawy audiogramy z dnia 11 czerwca 2013 r., z dnia 10 lipca 2013 r. i z dnia 4 października 2013 r.

Zarzucono także naruszenie prawa materialnego: załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach, przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że występujące u wnioskodawcy schorzenie - obustronny niedosłuch czuciowo-nerwowy (niedosłuch typu ślimakowego) nie spełnia kryteriów do uznania go za chorobę zawodową z tego powodu, że udokumentowane objawy chorobowe nie wystąpiły w okresie 2 lat od zakończenia pracy w narażeniu zawodowym; art. 3 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie przepisu załącznika do

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych i przyjęcie, że występujące u wnioskodawcy schorzenie - obustronny niedosłuch czuciowo-nerwowy /niedosłuch typu ślimakowego/ nie spełnia kryteriów do uznania go za chorobę zawodową z tego powodu, że udokumentowane objawy chorobowe nie wystąpiły w okresie 2 lat od zakończenia pracy w narażeniu zawodowym; art. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i art. 235¹ k.p. przez błędną ocenę stanu faktycznego z punktu widzenia prawa materialnego i uznanie, że wnioskodawca nie doznał choroby zawodowej, art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przez oddalenie apelacji i akceptację wyroku sądu pierwszej instancji odmawiającego wnioskodawcy prawa do renty z tytułu choroby zawodowej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona, gdyż wyrok Sądu drugiej instancji odpowiada prawu, a w takiej sytuacji Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną mimo błędnego uzasadnienia (art. 398¹⁴ *in fine* k.p.c.).

W myśl art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Waler prawny rozstrzygnięcia (osądzenia)

zawartego w treści orzeczenia jest ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, LEX nr 515722). Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, LEX nr 513001). W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już więc ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008 nr 1, poz. 20 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009 nr 2, poz. 20; Glosa 2009 nr 3, s. 24, z glosą M. Sieradzkiej). Jeśli określona kwestia objęta tą indywidualną normą prawną ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej między tymi samymi stronami, to nie może być ona w ogóle badana.

Chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to jednocześnie w orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu (tak np. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284 oraz z dnia 29 marca 2006 r.,

II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). W szczególności, powagą rzeczy osądzonej mogą być objęte ustalenia faktyczne w takim zakresie, w jakim indywidualizują one sentencję jako rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu i w jakim określają one istotę danego stosunku prawnego. Chodzi jednak tylko o elementy uzasadnienia dotyczące rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, w których sąd wypowiada się w sposób stanowczy, autorytarny o żądaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., V CK 528/03, LEX nr 188496 oraz z dnia 21 września 2005 r., V CK 139/05, LEX nr 186929). Tak zwanej prekluzji ulega więc tylko ten materiał procesowy, który dotyczy podstawy faktycznej w zakresie hipotezy normy materialnoprawnej zastosowanej przez sąd, natomiast twierdzenia i dowody dotyczące innej podstawy prawnej są dla konkretnej sprawy obojętne (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02, OSNC 2003 nr 12, poz. 160).

Mając to na uwadze, należy stwierdzić (ślad za dokonanymi ustaleniami), że pomiędzy stronami niniejszego procesu (który dotyczy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową) toczył się spór, którego przedmiotem była ocena, czy wnioskodawcy przysługuje jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej w związku z uszczerbkiem na zdrowiu spowodowanym niedosłuchem. Sprawa ta została ostatecznie rozstrzygnięta prawomocnym wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w L. oddalił odwołanie R. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 14 marca 2012 r. odmawiającej przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd podniósł, że przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż stwierdzone u R. S. schorzenie - obustronny niedosłuch czuciowo - nerwowy (niedosłuch typu ślimakowego) nie spełnia kryteriów do uznania go za chorobę zawodową, zatem brak jest podstaw do ustalania uszczerbku na zdrowiu w związku z tą chorobą i przyznania skarżącemu jednorazowego odszkodowania. Prawomocność zapadłego w tej sprawie orzeczenia ma ten skutek w obecnym postępowaniu, że w jego toku nie mogła podlegać badaniu kwestia dotycząca zakwalifikowania niedosłuchu wnioskodawcy jako choroby zawodowej, albowiem została ona rozstrzygnięta wskazanym wyżej prawomocnym wyrokiem Sądu

Rejonowego w L. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 329/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 69, w którym wskazano, że sąd rozpoznający sprawę o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy jest związany wcześniejszym prawomocnym wyrokiem sądu zapadłym w sprawie między tymi samymi stronami o jednorazowe odszkodowanie, przesądzającym istnienie związku przyczynowego między określonym schorzeniem ubezpieczonego a wypadkiem przy pracy, a także wyroki z dnia 9 grudnia 2015 r., I UK 526/14, LEX nr 1963382; z dnia 20 stycznia 2016 r., I UK 41/15, LEX nr 1973554, odnoszące się do rozstrzygniętych prawomocnie kwestii prejudycjalnych przesądzających o braku prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy). Pogląd odmienny został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2007 r., I UK 86/07 (LEX nr 1288616), ma on jednak charakter jednostkowy w stosunku do dominującego w judykaturze Sądu Najwyższego stanowiska o zakazie dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią prejudycjalną, a nawet o niedopuszczalności prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego.

Naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przez rozstrzygnięcie sprawy rozumie się przy tym jej prawidłowy wynik ostateczny, przyjęty przez Sąd Najwyższy, który nie jest związany stanowiskiem sądu apelacyjnego. Ponieważ w świetle przedstawionego stanowiska zarzucane uchybienia przepisom postępowania nie mają wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, nie mają one usprawiedliwionej podstawy. Należy też przypomnieć, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa

kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 475287).

W konsekwencji nie są uzasadnione zarzuty naruszenia prawa materialnego, w tym przede wszystkim art. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i art. 235¹ k.p. Dodać przy tym trzeba, że art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (powołany w podstawach kasacyjnych) nie dotyczą rozstrzyganej materii, nie mają bowiem żadnego normatywnego związku z kwalifikowaniem danego schorzenia jako choroby zawodowej.

Ubocznie jedynie wyjaśnić można, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za chorobę zawodową uważa się chorobę określoną w art. 235¹ k.p. Zgodnie z tym przepisem, za chorobę zawodową uważa się chorobę, wymienioną w wykazie chorób zawodowych, jeżeli w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że została ona spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem wykonywania pracy, zwanych „narażeniem zawodowym”. Na mocy delegacji ustawowej wynikającej z art. 237 § 1 k.p., w brzmieniu obowiązującym od 3 marca 2009 r., wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych określające, zgodnie z zakresem tej

delegacji (ust. 3 i 4), wykaz chorób zawodowych oraz okres, w którym wystąpienie udokumentowanych objawów chorobowych upoważnia do rozpoznania choroby zawodowej pomimo wcześniejszego zakończenia pracy w narażeniu zawodowym. Weszło ono w życie z dniem 3 lipca 2009 r. Poprzednie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach - w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2008 r., P 23/07 (Dz.U. Nr 116, poz. 740) - utraciło moc z dniem 3 lipca 2009 r.

Zgodnie z art. 3 k.c., ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. W przepisie tym sformułowana została zasada nieretroakcji. Sens i znaczenie zasady nieretroakcji polega na tym, że ustawa działa tylko na przyszłość, nie obejmuje natomiast swoją mocą (swoim działaniem) okresu poprzedzającego jej wejście w życie. Przepis ten nie ma zastosowania w prawie ubezpieczeń społecznych, które nie jest prawem prywatnym, niemniej jednak zasada nieretroakcji uważana jest za fundamentalną dla demokratycznego porządku prawnego (por. przykładowo wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 17 grudnia 1997 r., K 22/96, OTK 1997 nr 5–6, poz. 71; z dnia 24 października 2000 r., K 12/00, OTK 2000 nr 7, poz. 255). Nie została ona wyrażona wprost w Konstytucji RP, a jej obowiązywanie wyprowadza się z treści art. 2, głoszącego, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym (np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 października 2001 r., K 27/01, OTK 2001 nr 7, poz. 209). Wedle przeważającego stanowiska doktryny, wsteczne działanie ustawy (*sensu stricto*) polega na tym, że na jej podstawie ocenia się zaszłe przed jej wejściem w życie skutki zdarzenia prawnego, które nastąpiło przed jej wejściem w życie. Zasada niedziałania prawa wstecz jest odróżniana od retrospekcji, czyli retrospektywności prawa (inaczej - zasady bezpośredniego działania ustawy), polegającej na stosowaniu nowego prawa do realizujących się po wejściu w życie nowej ustawy skutków prawnych związanych ze stosunkiem prawnym powstałym pod rządem dawnej ustawy (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r.: III CZP 16/2009, LexisNexis nr 2026776, OSNC 2010 nr 1, poz. 6, i III CZP

17/2009, LexisNexis nr 2026729, OSNC 2010 nr 1, poz. 7, z omówieniem Z. Strusa, Palestra 2009 nr 5-6, s. 270).

W przypadku oceny skutków prawnych związanych ze stosunkiem prawnym powstałym pod rządem ustawy dawnej, ale realizujących się po wejściu w życie nowej ustawy, możliwe są dwa rozwiązania: od chwili wejścia w życie nowej ustawy należy do skutków prawnych związanych ze stosunkiem prawnym powstałym pod rządem dawnej ustawy stosować nową ustawę (zasada bezpośredniego działania prawa), albo też mimo wejścia w życie nowej ustawy należy stosować do nich (do skutków) dawną ustawę, czyli stosować zasadę dalszego działania ustawy dawnej. Jeśli w ustawie nowej ustawodawca wprowadza przepis międzyczasowy, to wprost określa jedną z wskazanych wyżej metod.

Skarżący twierdzi, że zastosowanie w niniejszej sprawie powinny mieć przepisy obowiązujące w czasie narażenia na chorobę zawodową. Tym samym wyraża pogląd, że do skutków prawnych (choroba zawodowa) powstałych pod rządami obecnie obowiązującego rozporządzenia należy stosować przepisy obowiązujące w chwili narażenia zawodowego (wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę). Oznacza to, że rozwiązania problemu z zasięgiem czasowym obu rozporządzeń - z dnia 30 lipca 2002 r. oraz z dnia 30 czerwca 2009 r. - nie należy poszukiwać w zasadzie nieretroakcji (*sensu stricto*), ale w przepisie prawa międzyczasowym zamieszczonym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. Jest nim § 11 ust. 1 tego rozporządzenia, zgodnie z którym do postępowań w sprawie zgłaszania podejrzenia, rozpoznania i stwierdzenia chorób zawodowych, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia z dnia 30 czerwca 2009 r., stosuje się przepisy tego rozporządzenia, z tym że czynności dokonane w toku wszczętych postępowań pozostają skuteczne. Rozporządzenie to, oprócz kwestii regulującej postępowanie w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej, zawiera także przepisy prawa materialnego (wykaz chorób zawodowych), które mają zastosowanie do roszczeń wywodzonych z narażenia zawodowego istniejącego przed jego wejściem w życie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na mocy art. 102 k.p.c.

